

Wpływ e-Doręczenia na praktykę w doręczeniach pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami

Obowiązujące przepisy dla zawodów zaufania publicznego nie regulują żadnych sankcji w sferze publicznoprawnej ani kar pieniężnych za niedopełnienie obowiązku aktywacji e-skrzynki.



ARTUR PIETROWSKI

adwokat z Kancelarii KKLW
Legal Kurzyński Wierzbicki sp.k.

korzystającymi z usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Elektroniczne doręczenia zapewniają stronom skutecznie prawnie dowody doręczenia dzięki udziałowi operatora wyznaczonego lub dostawcy usług zaufania świadczącego kwalifikowaną usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego.

Brak sankcji z a nieposiadanie skrzynki

Rozważając możliwość dokonywania e-Doręczeń bez złożenia wyraźnej zgody pełnomocnika drugiej strony na taką formę wymiany korespondencji, nie można zapominać, że pomimo obowiązku nałożenia na adwokatów i radców prawnych obowiązku posiadania skrzynki do e-Doręczeń ustawodawca nie przewidział żadnych sankcji publicznych w przypadku jej niezłożenia. Aktualne obowiązujące przepisy dla zawodów zaufania publicznego nie regulują żadnych sankcji w sferze publicznoprawnej ani kar pieniężnych za niedopełnienie obowiązku aktywacji e-skrzynki. Tym samym w dalszym ciągu mogą być osoby uprawnione do wykonywania zawodów zaufania publicznego, które nie będą posiadać takiej skrzynki. W konsekwencji doręczenie elektroniczne w przypadku braku aktywnej skrzynki do doręczeń elektronicz-

skutecznego doręczenia pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami dochodzi poprzez nadanie odpisu pisma za pośrednictwem operatora, o którym mowa w art. 165 § 2 k.p.c., tj. m.in. operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – a więc jednocześnie operatora świadczącego usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego.

Taka wykładnia ww. przepisu – przy założeniu, że adresat pisma posiada skrzynkę do e-Doręczeń – prowadziłaby do wniosku, że już w obecnym stanie prawnym możliwe jest zastosowanie e-Doręczeń do wymiany pism procesowych bez uprzedniej zgody pełnomocnika drugiej strony na doręczenie w takiej formie.

Jednakże zgodnie z ugruntowanym w judykaturze stanowiskiem regulacja art. 132 § 1 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, co z kolei sprawia, że niemożliwa jest rozszerzająca wykładnia przedmiotowego przepisu (vide m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2013 r., sygn. akt: III UK 154/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 maja 2015 r., sygn. akt: I ACA 297/15).

Rzecz jasna nie można zapominać, że przepis art. 132 k.p.c. nowelizacją z 2019 r. został poddany gruntownej reformie. Na mocy powołanej reformy ustawodawca wprowadził nowy § 13. Zgodnie z jego brzmieniem pisma procesowe z załączni-

zacja ograniczyła się jedynie do dobrowolnego, a tym samym fakultatywnego rozszerzenia dotychczasowych form komunikacji procesowej prowadzonej między profesjonalnymi pełnomocnikami. Ustawodawca wprost zastrzegł również, że możliwość tę należy ograniczyć wyłącznie do konkretnej, toczącej się już sprawy. Ratio legis takiego rozwiązania wynikało z braku narzędzia, tj. środka komunikacji zapewniającego najwyższy poziom niezawodności, gwarantujący niezakłócony przepływ danych – art. 132 § 13 k.p.c. był wprowadzony przed podjęciem prac nad wprowadzeniem doręczeń elektronicznych, które to rozpoczęły się 6 lutego 2000 r.

Z uwagi na powyższe, mając w szczególności na względzie zawężającą wykładnię art. 132 § 1 k.p.c. w obecnym stanie prawnym, odrzucić należy możliwość wzajemnych doręczeń za pośrednictwem e-Doręczeń między pełnomocnikami bez uprzedniego jednoznaczne-

nia cywilnego, która bez wątplenia miałaby pozytywny wpływ na przyspieszenie procedowania, poprzez ograniczenie wykorzystywania meandrów procesowych w celu wydłużania postępowań, a w szczególności budowałoby zasób akt elektronicznych na przyszłość. Z praktycznego punktu widzenia odpadłoby kwestie związane z przetworzeniem papieru na postać elektroniczną, co szczególnie przełożyłoby się na poprawę organizacji w kancelariach zajmujących się obsługą sporów masowych.

Ocena obecnej praktyki i postulat zmian

Rekapitulując, wydaje się, że obecnie wadliwa jest pojawiająca się praktyka doręczania odpisów pism procesowych pełnomocnikom drugiej strony, którzy w toku danego postępowania nie złożyli zgodnych oświadczeń o wyborze ta-

„ Mając na względzie zawężającą wykładnię art. 132 § 1 k.p.c., w obecnym stanie prawnym odrzucić należy możliwość wzajemnych doręczeń za pośrednictwem e-Doręczeń między pełnomocnikami bez uprzedniego jednoznacznego wyboru takiej formy doręczeń

Od 1 stycznia 2025 r., m.in. adwokaci, radcy prawni mają obowiązek posiadania skrzynki do e-Doręczeń. Usługi e-Doręczeń mają być realizowane przez operatora wyznaczonego, którym jest podmiot realizujący w Polsce powszechne usługi pocztowe – Poczta Polska SA. Jednakże w przepisach wprowadzających doręczenia elektroniczne nie zawarto informacji dotyczących możliwości wysyłki pism między profesjonalnymi pełnomocnikami procesowymi. Pomimo tego wraz z wejściem w życie e-Doręczeń wśród niektórych profesjonalnych pełnomocników można zaobserwować praktykę polegającą na doręczaniu odpisów pism procesowych pełnomocnikom drugiej strony, pomimo że ci w pierwszym piśmie kierowanym do sądu nie złożyli oświadczenia o wyborze takiej formy wymiany pism procesowych. Jak się wydaje, taka praktyka poddyktowana jest przekonaniem pełnomocników, że e-Doręczenie to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Należy się jednak zastanowić, czy takie doręczenia są skuteczne w świetle obowiązujących przepisów procedury cywilnej.

Jaki był cel ustawy ?

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań odnośnie do skuteczności e-doręczeń w procesie cywilnym należy wskazać, że celem projektu ustawy o doręczeniach elektronicznych było zdefiniowanie zasad wymiany korespondencji z podmiotami publicznymi w relacji z innymi podmiotami publicznymi oraz podmiotami niepublicznymi, w tym z osobami fizycznymi. Przede wszystkim zaś zapewnienie wszystkim – podmiotom zarówno publicznym, jak i niepublicznym, w szczególności osobom fizycznym – narzędzia umożliwiającego posiadanie własnego adresu do doręczeń elektronicznych, który pozwoli na wymianę w łatwy i szybki sposób korespondencji ze wszystkimi pozostałymi podmiotami

„ W przepisach wprowadzających doręczenia elektroniczne nie zawarto informacji dotyczących możliwości wysyłki pism między profesjonalnymi pełnomocnikami procesowymi

nych będzie po prostu niemożliwe.

Aktualny model doręczeń

Zasadnicze rozważania w kontekście ustalenia podstaw prawnych do wymiany pism procesowych pomiędzy pełnomocnikami w toku postępowania cywilnego za pośrednictwem e-Doręczeń, bez wyraźnego wyboru takiej formy doręczeń, należy oprzeć o analizę art. 132 k.p.c., który to przepis formułuje ogólną zasadę wymiany pism procesowych. Przepis ten jednak nie wyjaśnia postawionego powyżej zagadnienia *expressis verbis*. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że do

kami, z wyłączeniem pism wymienionych w § 11, adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej doręczają sobie nawzajem bezpośrednio wyłącznie w postaci elektronicznej, jeżeli złożą sądowi zgodne oświadczenia odpowiedniej treści i podadzą do wiadomości sądu używane do tego dane kontaktowe, w szczególności adres poczty elektronicznej lub numer faksu. Oświadczenia te nie podlegają odwołaniu, a zastrzeżenia warunku lub terminu uważa się za nieistniejące. Na zgodny wniosek stron lub w innych uzasadnionych przypadkach sąd zarządza odstąpienie od takiego sposobu doręczania. Jednakże powyższa noweli-

go wyboru takiej formy doręczeń.

Jednocześnie z dotychczasowej praktyki procesowej wynika, że art. 132 § 13 k.p.c. jest raczej martwym prawem, bowiem rzadko kiedy zdarza się, że w ramach tego samego postępowania pełnomocnicy obu stron wyrażają wolę dokonywania doręczeń w postaci elektronicznej.

Niemniej jednak zdaje się, że wobec możliwości technicznych, jakie wiążą się z wprowadzeniem e-Doręczeń, a więc narzędzia gwarantującego należyty poziom niezawodności, nie ma bowiem już dalszej potrzeby, by obrót pism między profesjonalnymi pełnomocnikami w formie elektronicznej miałby zostać uzależniony od wyrażenia uprzedniej zgody w każdej sprawie i przez każdą ze stron.

Wylimitowanie z treści art. 132 § 13 k.p.c. zapisu o konieczności każdorazowego złożenia oświadczenia o wyborze doręczeń w postaci elektronicznej przez obie strony sprzyjałoby dalszej informatyzacji postępowa-

kiej formy wymiany pism procesowych. Jednakże powyższa konstatacja nie zmienia pozytywnej oceny możliwości, jakie mogą płynąć z wprowadzenia e-Doręczeń przy odpowiedniej nowelizacji art. 132 § 13 k.p.c. Zgłaszany w niniejszym artykule postulat stworzyłby profesjonalnym pełnomocnikom realną możliwość wymiany pism procesowych w formie elektronicznej. Przepis taki wciąż miałby charakter przepisu szczególnego. Jednocześnie nie znosiłby dotychczas przyjętego modelu wymiany pism procesowych pomiędzy pełnomocnikami stron w sytuacji braku posiadania przez pełnomocnika skrzynki do e-Doręczeń. W przypadku gdy adres do doręczeń elektronicznych strony pełnomocnika nie zostałby wpisany do bazy adresów elektronicznych, doręczenie nastąpiłoby w „tradycyjny” fizyczny sposób. Taki postulowany *de lege ferenda* stan rzeczy uznać należy za w pełni pożądaną i trafne rozwiązanie. / @